

MARZEC

Tydzień III: Marcowa pogoda

Dzień 5: Szukamy oznak wiosny

1. Ćwiczenia w ocenianiu wartości logicznej zdań.

Dziecko wstaje na chwilę, jeżeli zdanie jest prawdziwe, a tupie, jeżeli zdanie jest fałszywe.

Czy to prawda, czy też nie?

W marcu zima kończy się.

Z chmury deszcz pada,

skowronek grochu, grochu gada.

Gdy słońce mocno świeci,

zimno jest na świecie.

Kra po rzece płynie,

żaby kumkają w kominie.

2. Zabawa *Patrzmy na różne sposoby*.

Dziecko spaceruje po pokoju, przyglądając się różnym przedmiotom. Potem robi to samo, ale przyglądając się tym przedmiotom na różne sposoby, np. kucając, jednym okiem, patrząc pomiędzy rozstawionych nóg... Potem dziecko wypowiada się na temat nowych doświadczeń. Próbuje określić, co było niezwykle w ćwiczeniu.

3. Nauka III zwrotki piosenki *Maszeruje Wiosna*

<https://www.youtube.com/watch?v=LFPthrmErcY>

4. Ćwiczenia poranne – zestaw XXIV

- Zabawa Obserwujemy powracające ptaki.

Dziecko spaceruje po pokoju. Na hasło Skowronek zatrzymuje się,

kładzie na brzuchu, podnosząc łokcie nad podłogę, naśladuje obserwowanie ptaka przez lornetkę.

- **Zabawa *Oglądamy przebiśniegi.***

Dziecko spaceruje po pokoju. Na hasło Przebiśnieg wykonuje przysiad i patrzy na podłogę przyglądając się kępce przebiśniegów wyglądających spod śniegu.

- **Zabawa *Uwaga! Kałuża.***

Dziecko spaceruje po pokoju między rozłożonymi przez rodzica kartkami papieru – kałużami. Na hasło Kałuża, przeskakuje przez kartki – kałuże.

5. Zabawy i ćwiczenia – *Wokół marcowej pogody.*

Dobieranie rymów do podanych słów związanych z marcem.

Np.

marzec – starzec

wiosna – radosna, sosna

przedwiośnie – radośnie, rośnie

deszcz – leszcz

chmury – góry

burza – róża

6. Zabawa z wykorzystaniem przysłowia o marcu.

W marcu jak w garncu. Rodzic wyjaśnia dziecku co oznacza to przysłowie . Można skorzystać z podpowiedzi (oznacza bardzo zmienną pogodę. Wszystkie cztery pory roku mogą być w tym miesiącu. Jest to przełom między zimą a wiosną - raz ciepło raz zimno a za chwilę zmiana pogody. Jednym słowem miesiąc pełen niespodzianek i zmiennej pogody)

Marcowa pogoda – raz słońko, raz woda.

- Dziecko próbuje wyjaśnić , jak rozumie to przysłowie.
- Liczenie słów w przysłowiu (6).

Mówienie przysłowia z podziałem na sylaby.

Mar-co-wa po-go-da – raz słoń-ko, raz wo-da.

- Wypowiadanie przysłowia z różnymi emocjami - dziecko mówi przysłowie ze złością, radością, smutkiem, strachem.

7. Zabawa ruchowa według KLANZY Pogoda.

Pada, pada, pada deszcz

Wieje, wieje wiatr

Pada, pada, pada deszcz

Wieje, wieje wiatr

Błyskawica! Grzmot!

Błyskawica! Grzmot!

A na niebie kolorowa tęcza x 2

<https://www.youtube.com/watch?v=KQFybw17dLo>

8. Malowanie palcem na podkładzie z farby klejowej.

Rodzic przygotowuje farbę klejową. Potrzebna jest do tego mąka (pszenna, żytnia lub ziemniaczana), woda, pigment (ciemnoniebieska farba w proszku, barwnik spożywczy, barwnik do farbowania pisanek) lub niebieski tusz, cukier lub kilka kropli miodu. Mąkę rozrabiamy w zimnej wodzie i podgrzewamy tę zawiesinę, ciągle mieszając, do momentu uzyskania konsystencji śmietany. Wlewamy trochę tuszu lub rozrobiony w niewielkiej ilości wody pigment. Na koniec wlewamy cukier rozpuszczony w wodzie lub kilka kropli miodu. Zbyt gęstą farbę możemy rozcieńczyć wodą.

- Układanie przez dziecko zagadek o deszczu, parasolu, chmurach.
- Pokrycie kartki farbą klejową za pomocą pędzla.
- Rysowanie palcem na kartce: w górze – chmur, padających z nich kropli deszczu i parasola.

Pomoc rodzicowi przy porządkowaniu. Dokładne umycie rąk ciepłą wodą z mydłem wg instrukcji.

9. Spacer przedszkolaków – opowieść ruchowa

Dziecko uważnie słuchając opowiadania ilustrują jego treść ruchem wg własnego uznania.

Pewnego marcowego dnia przedszkolaki wybrały się na spacer. Kiedy tak maszerowały, marcowa pogoda nie raz dawała im o sobie znać. Najpierw zaświeciło mocno słońko, potem powiał silny wiatr. Całe niebo się zachmurzyło i zaczął padać malutki deszczyk, potem coraz większy i większy, aż wreszcie zrobiła się straszna ulewa. Przed deszczem dzieci schowały się pod drzewem. Kiedy ulewa ustała, dzieci zobaczyły dookoła siebie kałuże –małe i duże. Zabawiły się w ich przeskakiwanie. Nagle –niebo pociemniało i znów zerwał się wiatr i zaczął padać śnieg. Najpierw malutkie płatki, a potem coraz większe i większe. Zawierucha śniegowa zaskoczyła dzieci i nie miały się one gdzie schować, więc zaczęły się otrzepywać ze śniegu. Padający śnieg był bardzo biały i lepki, więc pani na koniec marcowego spaceru zapowiedziała „śnieżną bitwę”. Zabawy i śmiechu było co niemiara. Pani zaproponowała zmęczonym dzieciom powrót do przedszkola.

Życzymy miłego weekendu.

Uśmiechamy się do Was bardzo gorąco ☺

Pani Agnieszka i Pani Ania